



©Jan Sjöholm October-16-2003

## **Autumn**

Jesień. Przetwarzanie na język polski przez Joanna Koszyk , January – 14 – 2011

### **Jesień**

Bywały smutne noce.

Nie, nikt nie umarł i nikt nie był chory.

Powietrze takie rześkie i czyste.

Wspaniała pogoda.

Księżyc...jak zaczarowany...

A jednak, jakby stalowa obręcz zaciskała się wokół  
mojego serca.

Nadejdzie smutek.

To przez ten chłód.

Nie, nie przez chłód.

Przez mróz, było tak mroźno. Niedługo z drzew spadną  
liście, zostawią szare gałęzie nago wycelowane w niebo.

Wiem, że śmierć lisci nie pójdzie na marne. Znowu  
spotkają się z ziemią, oddadzą jej swe minerały, i  
przekazą energię zebraną od słońca, a w końcu staną się  
częścią innych drzew i roślin.

A jednak,...

mi też coś zabiorą.

Kocham jesień.

To mój najlepszy czas w roku.

Przynajmniej dopóki nie zrobi się mroźno.

Wtedy chcę tak jak niedźwiedzie.

Znaleźć schronienie i przespać zimę.

Ale nie mogę.

Będę musiał dołożyć więcej drewna do kominka. To  
oczywiście ulży mi trochę, jakbym śnił o następnej  
jesieni.

Marzę o następnej powolnej eksplozji.

Eksplozji kolorów i zapachów, które kocham. Jakże będę  
tęsknił za przejażdżką, za spacerami w tej kolorowej  
jesieni.

I za rok znów będę za tym tęsknił.

Po pierwszych mroźnych nocach...